

Ficka i Rady wojna w sieci

Data publikacji: 31.01.2010 0:15

Siła internetu jest bezsporna, przekonał się o tym niedawno nawet sam premier, przygotowując ustawę hazardową. Internauci protestują przeciw planom rządu, który w ramach walki z hazardem chce stworzyć rejestr witryn i usług zakazanych w sieci. Powstała nawet strona www.podziekujpremierowi.pl. Okazuje się, że sieć to również miejsce niesnasek lokalnych polityków.

W Cieszynie wojna z sieci przeniosła się na salę obrad Rady Miejskiej. A poszło o wpis na stronie burmistrza Bogdana Ficka. W jednym z komentarzy Ficek opisuje sesję nadzwyczajną, która odbyła się w środę 20.01.2010r. - **Była bardzo krótka, miała zaledwie jeden punkt merytoryczny, ale z pewnością wszyscy, którzy brali w niej udział, na długo ją zapamiętają. Była to sesja nadzwyczajna, zwołana nagle na niecałą dobę przed obradami, choć fakty jakimi uzasadniała Przewodnicząca Rady H.Bocheńska ten nagły tryb, znane Jej były od 14.01. 2010r. (pismo Prokuratury Rejonowej w Żywcu). Nie ogłoszono terminu zwołania sesji ani jej tematyki, na tablicy ogłoszeń Urzędu. Niektórych radnych wręcz w ogóle o niej nie poinformowano. W dalszej części wpisu padają zarzuty w których burmistrz twierdzi, że „W materiale przekazanym radnym i burmistrzowi znalazł się fałszywy dokument (załącznik do uchwały), firmowany przez Komisję Rewizyjną, która zaprzeczyła jakoby taki dokument wydała.**

Ten wpis, wywołał natychmiastową reakcję. Głosami Radnych opozycji przyjęli oni na sesji 26 stycznia stanowisko iż **„komentarz (na stronie Ficka. przyp. red) ten zawiera bezpodstawny zarzut pod adresem przewodniczącej Rady Miejskiej, jakoby przewodnicząca w materiale do sesji zwołanej na 20 stycznia przekazanym radnym, przesłała sfałszowane dokumenty i zataiła dokumenty prokuratury”**.

Na reakcję burmistrza Cieszyna nie trzeba było czekać długo. 30 stycznia na jego stronie pojawiają się kolejne wpisy i to aż trzy. W pierwszym, opublikowanym komentarzu o godzinie 10:59 Bogdan Ficek pisze, że - **Siła jest w mieszkańcach Cieszyna! Bo, gdy moją stronę odwiedzało kilkaset osób, można było się tym nie przejmować. Teraz, kiedy liczba odwiedzin wzrosła do kilku tysięcy, opinie tu zamieszczane mają swoją wagę! I bardzo dobrze!** - cieszy się burmistrz. Wcześniej jednak opisuje szczegółowo wydarzenia sesji 26 stycznia i kolejny raz powtarza, że w swoim komentarzu dotyczącym radnej Bocheńskiej napisał prawdę.

Niespełna dwie godziny później, na tej samej stronie burmistrz publikuje ponownie tekst, tym razem jest to apel do Radnych:

- Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Zwracam się do Państwa z apelem o zaprzestanie pochopnego formułowania pod moim adresem zarzutów i oskarżeń. Wbrew intencjom osób formułujących zarzuty i doniesienia do organów ścigania, fakty te godzą również w dobre imię, powagę i prestiż samych Radnych i Rady Miejskiej. Niech rok 2010, będący rokiem wyborczym, będzie przede wszystkim rokiem obchodów wielkiego Jubileuszu naszego miasta.

W bieżącym roku odwiedzą Cieszyn ważni goście z kraju i zagranicy. Wśród nich będą zapewne premier RP i Przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Czy naprawdę zależy Państwu na tym aby nasze miasto zapamiętali jako miejsce bezpardonowej walki politycznej?

Apeluję do Państwa! Odsuńmy na bok wzajemne żale, animozje i uprzedzenia. Spróbujmy pracować zgodnie na rzecz naszego ukochanego Cieszyna. Połóżmy kres zachowaniom, które nie przynoszą nam chluby!

To jednak nie ostatni wpis jaki pojawił się w sobotę 30 stycznia. Burmistrz dodatkowo opublikował jeszcze oświadczenie Radnych Rady Miejskiej Cieszyna – Klubu Radnych „Wspólnota dla Cieszyna” w którym to radni odcinają się od sposobu w jakim zostały podjęte na sesji w dniu 20 stycznia br. uchwały i protestują przeciwko takiemu pojmowaniu demokracji.

Czyżby główną areną kampanii wyborczej lokalnych polityków stał się internet? Zobaczmy co w najbliższym czasie przyniosą nam sesje Rady Miasta Cieszyna. Domyślać się można jednego, że wpisy burmistrza na pewno nie pozostaną bez echa. Jak widać internauci mają coraz większy wpływ na to, co dzieje się wokół, tylko czy taki stan

rzeczy przyniesie korzyści?

[PL & DK]